

„Pamiętasz była jesień” – Sława Przybylska

Pamiętasz, była jesień,
Mały hotel "Pod Różami",
Pokój numer osiem,
Staruszek portier
Z uśmiechem dawał klucz

Na schodach niecierpliwie
Całowałaś po kryjomu moje włosy
Czy więcej złotych liści było,
Czy twych pieszczot, miły,
Dzisiaj nie wiem już

Odszedłeś potem nagle, drzwi otwarte,
Liść powiewem wiatru padł mi do nóg
I wtedy zrozumiałam: to się kończy,
Pożegnania czas już przekroczyć próg

Pamiętasz, była jesień,
Pokój numer osiem, korytarza mrok,
Już nigdy nie zapomnę
Hoteliku "Pod Różami", choć już minął rok

Kochany, wróć do mnie, ja tęsknię za tobą
I niech rozstania, kochany, nie dzielą nas już
Pociągi wstrzymać, niech nigdy już listonosz
Złych listów nie przynosi pod hotelik róż

Odszedłeś potem nagle, drzwi otwarte,
Liść powiewem wiatru padł mi do nóg
I wtedy zrozumiałam: to się kończy,
Pożegnania czas już przekroczyć próg

Pamiętasz, była jesień,
Pokój numer osiem, korytarza mrok,
Już nigdy nie zapomnę
Hoteliku "Pod Różami", choć już minął rok



Słowa: Andrzej Czekalski, Ryszard Pluciński

Muzyka: Lucjan Marian Kaszycki

Rok wydania: 1958